

PREZENTACJE \* dom

# Sielanka w stylu modern

40 Agnieszka i Łukasz szukali domu z dala od miejskiego zgiełku. Teraz wśród jodeł i świerków, z widokiem na beskidzkie wierchy, czują się jak na wiecznych wakacjach.

TEKST I STYLIZACJA: Alicja Radej  
ZDJEŃCIA: Dariusz Radej  
PROJEKT WNEŹRZA: Agnieszka Usarek/Projekt Kolektyw



#### DOM

- W Bielsku-Białej
- 150 m kw., 5 pokoi
- Domownicy: Agnieszka i Łukasz z córkami – Lenką i Polą

STYL KUCHNI narzucili odsłonięte drewniane belki i słup konstrukcyjny. Z drewna w podobnym kolorze (olejowanego dębu) powstał blat stołu i kuchennej wyspy oraz oryginalne stolki barowe. Podstawa wyspy jest obłożona okleiną winylową Ness firmy Vescom. Kuchenne szafki zaprojektowała właścicielka.



▲ HISTORIA DOMU, kiedyś letniskowego, sięga 1920 roku. Dzięki drewnianej ścianie budynek idealnie wtapia się w otaczający go ogród.





NA ANTRESOLI zbudowanej nad kuchnią znalazło się miejsce na regał z książkami (IKEA). Szklana barierka dodaje konstrukcji lekkości. Sofa w kątku wypoczynkowym jest z MTI Fuminova, stolik Agnieszka wypatrzyła w TK Maxx, a lampę z żarówek zrobiła sama.



POŁUDNIOWO-ZACHODNIA ŚCIANA została całkowicie przebudowana: na górze Agnieszka i Łukasz przebili okno, na parterze wstawili przesuwane szklane drzwi, by do salonu zaglądała zielen.



**DOBRY POMYSŁ**

*Blat wyspy oświetla lampa z warszawskiego targu staroci przymocowana do belki konstrukcyjnej – w tak wysokim wnętrzu to lepsze rozwiązanie niż lampa wisząca.*



STOL zaprezentowała właścicielka – na stałowej konstrukcji łączy blat z olejowanej dębowej rąbicy (to prototyp stołu Płoziak, który dziś sprzedaje załobzona przez Agnieszkę pracownia Projekt Kolektyw). Stylowe krzesła z bźdzysku (autorstwa R.T. Halasa, 1963 rok) sąsiadują ze stołkami Pagedu (z pobliskiej Jasiency).



▲ UDANE POŁĄCZENIE STYLÓW: przywieziony z podróży indyjski antyk został wkomponowany w nowoczesną zabudowę mieszczącą kolekcję płyt.



▲ ŚCIANA Z OTOCZAKÓW to pamiątka po poprzednich właścicielach; Agnieszka zachowała ją, by przypominała o historii domu. Kamienie zebrano w rzece płynącej przez działkę.

Agnieszka nigdy nie chciała budować od podstaw. Marzyło jej się raczej jakieś stare domostwo z duszą, które pamięta niejedną historię. Coś w rodzaju idyllicznego siedliska, w którym można naładować akumulatory. I znalazła je w Bielsku-Białej. Co ciekawe, dom z 1920 roku poprzednim właścicielem faktycznie służył jako letniskowy i klimat beztrudnej kanikuły od razu dało się w nim wyczuć. Choć miał nieciekawą rozkład i słabą izolację, Agnieszka zdecydowała się na niego bez wahania, z mocnym postanowieniem, że z wieloletniego budynku uratuje, ile się da. I tak ocalała między innymi stare deski, oryginalne belki stropowe, ścianę z otoczków. Reszta wymagała gruntownego remontu. Gospodyni jest projektantką wnętrz, doskonale więc wiedziała, jak się zabrać za przeróbki i z nieatrakcyjnego budynku zrobić modny całoroczny dom. Najpierw postanowiła wpuścić do środka więcej światła, dlatego wyburzyła ściany, usunęła część stropu (tak powstał 40-metrowy salon wysoki na ponad 5 metrów) i przeszklona południowo-zachodnią ścianę. We wnętrzach zdecydowała się na naturalne materiały i stonowane barwy. Modernistyczny styl w salonie narzuciły industrialne lampy z targu staroci i przeszklona antresola. Z kolei orientalny klimat w pozostałych pokojach wprowadziły indyjskie meble, które przyjechały tu z właścicielką z poprzedniego mieszkania, a które zwoziła latami z dalekich podróży. Przypominają jej najpiękniejsze wakacyjne chwile. Choć właściwie, jak przyznaje Agnieszka, w tym domu czuje się, jakby była na wakacjach cały czas.

**PARTER**



150 m<sup>2</sup>

**PIĘTRO**



WIZUALIZACJA: Delfina Grzelek



## PREZENTACJE ★ dom



◀ W SYPIALNI wiącym kolorem jest kobalt. Tapetę i łóżko właściciele wyszukali na aukcji internetowej, lustro-słońce i lampę stołową ze szklaną podstawą – w TK Maxx. Narzutą jest z tkaniny Kravet kupionej w Jacob Studio, pracowni sprowadzającej materiały z USA i Holandii.



▲ ULUBIONY KĄT – w tym fotelu (z 1k zwykłe książki. Kom to przemalowany n z poprzedniego mie biblioteczkę kupior w sklepie Orange Tr

◀ GABINET powstał po podniesieniu dachu nad gankiem. Agnieszka wstawiła do niego kupioną na Allegro serwantkę i wyszukany na targu staroci zaniedbany stół, który po odnowieniu stał się biurkiem. Tapicerowana ławeczka jest ze sklepu kare24.pl.

## DOBRY POMYŚL

*Zwieszające się z sufitu szklane kule to świeczniki na tealighty – wieczorem ich światelka tworzą relaksujący nastrój.*



ŁAZIENKA jest utrzymana w kolorach wanilii (płytki firmy Vives) i gorzkiej czekolady (szafka z odzysku pomalowana przez Agnieszkę). Przy umywalce firmy Roca i wannie – oryginalne czarne baterie Zenta marki Kludi. Neutralne wnętrze ożywiają naklejki-napisy zrobione w drukarni Łukasza (inoutprint.com).